

Spors, Józef

Głos w dyskusji o związkach politycznych Pomorza Zachodniego z Rusią

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 24 (204), 203-206

1990

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Józef Spors (Słupsk)

GŁOS W DYSKUSJI O ZWIĄZKACH POLITYCZNYCH POMORZA ZACHODNIEGO Z RUSIĄ*

Zagadnienie związków politycznych Pomorza z Rusią w pierwszej połowie XII w., a zwłaszcza w okresie walk Bolesława Krzywoustego o Pomorze, już od dawna stanowi przedmiot zainteresowań historyków. W ostatnim czasie więcej uwagi poświęcili mu E. Rymar i L. J. Kościelak, zajmujący się bliżej związkami dynastycznymi pomorsko-ruskimi w XII w.¹ W rozważaniach obu uczonych istotne miejsce zajmuje przekaz Herborda² o sojuszu Rusinów, Prusów i Pomorzan w okresie walk Krzywoustego o Pomorze oraz o zamachu wojewody Piotra Włostowica na księcia ruskiego Wołodara. Zdaniem E. Rymara istnienie politycznych kontaktów księstwa pomorskiego z Rusią w pierwszej połowie XII w. jest pewne, w świetle wspomnianego przekazu, przy czym sam ów przekaz stanowi zasadniczo kamień węgielny wysuniętej przez tego uczonego hipotezy o ruskim pochodzeniu żon pierwszych imiennie znanych książąt zachodniopomorskich. Natomiast odmienne stanowisko w kwestii oceny wspomnianego przekazu zajął drugi z wymienionych badaczy, uznając go za K. Maleczyńskim za dowolną i mylną kombinację Herborda, pozbawioną uzasadnienia źródłowego i na tej podstawie zakwestionował tezę o mariażu księcia przemyskiego Wołodara Rościszlawowica z księżniczką pomorską.

* Przyczynek ten stanowi częściowe streszczenie większego artykułu, który ze względu na znaczną jego objętość musiał być wyłączony z niniejszej *Księgi pamiątkowej* i przekazany do publikacji oddzielnie.

¹ E. Rymar, *O pochodzeniu żon Warcisława I i Racibora I w powiązaniu ze stosunkami pomorsko-polskimi w pierwszej połowie XII w.*, *Materiały Zachodniopomorskie*, 24: 1978, s. 169 i n.; L. J. Kościelak, *Związki dynastyczne pomorsko-ruskie w XII wieku*, *Zapiski Historyczne*, 48: 1983, z. 1—2, s. 195 i n.

² *Herbordi Dialogus de Vita S. Ottonis episcopi Babenbergensis*, wyd. J. Wikarjaka, *Monumenta Poloniae Historica, Series Nova*, t. VII, cz. 3, Warszawa 1974, l. II, c. 3—4, s. 62—68.

Kwestia wiarygodności przekazu Herborda w sprawie sojuszu zwłaszcza rusko-pomorskiego ma niewątpliwie zasadnicze znaczenie dla właściwej oceny zarówno domniemanych związków dynastycznych pomorsko-ruskich w XII w., jak również w ogóle stosunków pomorsko-ruskich w tym okresie. Stąd wyjaśnienie tej kwestii należy uznać za pierwszoplanowe zadanie badawcze dotyczące dziejów tych stosunków.

Nie podejmuję się tu pełnego przeglądu stanu badań nad wiarygodnością omawianego przekazu Herborda, ograniczę się jedynie do stwierdzenia, że dyskusja na ten temat nie doprowadziła do wyjaśnienia problemu. Przeciwnicy bowiem wiarygodności tego przekazu stwierdzają jedynie, iż w żadnym innym źródle nie ma jednoznacznej informacji wskazującej na sojusz pomorsko-ruski. Natomiast jej obrońcy wykazali jedynie częściową jego zgodność ze źródłami ruskimi, co bynajmniej jeszcze nie przesądza o prawdziwości domniemania o istnieniu przymierza pomorsko-ruskiego w okresie walk Krzywoustego o Pomorze oraz o związku zamachu Piotra Włostowica na księcia Wołodara Rościszlawowica z tymi walkami. Zdaniem uczonych uznających wiarygodność relacji Herborda o sojuszu pomorsko-ruskim i okolicznościach porwania przez Piotra Włostowica Wołodara, zamach ten miał na celu uniemożliwienie dywersji w czasie wypraw Krzywoustego na Pomorze.

Istnienie jednak wymienionego sojuszu wydaje się wątpliwe ze względu na niewystępowanie jakiegokolwiek związku chronologicznego, a tym samym również rzeczowego, między zamachem na Wołodara a walkami Krzywoustego o Pomorze Zachodnie. Walki te w dotychczasowej literaturze przedmiotu datuje się na lata 1121—1122 lub ewentualnie na 1119—1222/1223. Datowanie to jednak w świetle szczegółowej analizy źródeł wydaje się mylne. Nie wnikając w szczegóły, ograniczę się jedynie do ogólnego stwierdzenia, że podbój wymienionej części Pomorza łącznie ze Szczecinem nastąpił według wszelkiego prawdopodobieństwa już w 1119 r. zgodnie z relacją kilku najstarszych roczników polskich donoszących o zwycięstwie Bolesława nad dwoma książętami pomorskimi odniesionym w 1119 r. oraz relacją Herborda o wielkiej klęsce Pomorza pod Nakłem w pobliżu Kołobrzegu, dotyczącą zapewne tego samego faktu. Identyfikacja tego zwycięstwa Bolesława i klęski Pomorza opiera się na zakwestionowaniu autentyczności tekstu listu księcia polskiego do Ottona przytoczonego przez Herborda oraz niezależnym od tego tekstu objaśnieniu podstawy źródłowej wzmianki Herborda o trzyletnich daremnych staraniach o pozyskanie kierownika misji pomorskiej. Po zdezawuowaniu tej wzmianki decydującą klęskę Pomorzan należy datować nie na rok 1121 lub 1122, lecz na 1119. Datacja ta uwzględnia też okoliczność, że ziemie zaodrzańskie Pomorza Zachodniego zostały doń włączone dopiero po załamaniu się państwa obodrzyckiego bezpośrednio przed drugą

misją Ottona na Pomorzu, a tym samym też, że walki księcia polskiego toczone na północnym Zaodrzu w ogóle nie dotyczyły księstwa zachodniopomorskiego, które zostało pokonane już w 1119 r. Z kolei zamach Włostowica na Wołodara datuje się w literaturze przedmiotu na rok 1120 lub 1122, sądząc że poprzedził on ostateczną rozprawę z księciem Warcisławem w l. 1121—1122 lub że przypadł ogólnie na końcowy etap walk o Pomorze Zachodnie. Uzasadnioną źródłowo datą wydaje się jedynie rok 1122. Przytaczają go niezależnie od siebie niektóre latopisy ruskie oraz Długosz, zapewne, jak słusznie uważa W. Semkowicz, na podstawie nieznanego źródła ruskiego. Natomiast w pozostałych źródłach nie ma ścisłej daty omawianego faktu, wobec czego wcześniejsza jego datacja jest całkowicie pozbawiona potwierdzenia źródłowego. Przy wcześniejszym datowaniu bitwy pod Nakłem i zajęcia przez Krzywoustego Pomorza Zachodniego jest ona też pozbawiona uzasadnienia historycznego.

W tej sytuacji ze względu na brak podstawy do łączenia zamachu na Wołodara z wyprawą Krzywoustego przeciw Pomorzu Zachodniemu niewątpliwie należy odrzucić domniemanie Herborda o występowaniu związku między tymi faktami oraz, jak się wydaje, w ogóle jego relację o istnieniu w tym okresie walk o Pomorze formalnego sojuszu wszystkich przeciwników Polski, w tym Pomorzan i Rusinów. Wydaje się bowiem, że przesłanką relacji o tym sojuszu jest przekonanie Herborda o istnieniu bezpośredniego związku między akcją Włostowica przeciw księciu ruskiemu a wyprawą Krzywoustego przeciw Pomorzu Zachodniemu. Herbord bowiem nie znał dokładnie chronologii opisywanych wydarzeń, wobec czego jest zupełnie zrozumiałe, że mylnie skojarzył zaczerpniętą od uczestników misyjnych wypraw Ottona wiadomość o wspomnianej akcji Włostowica z niemal współczesnym jej faktem podboju Pomorza Zachodniego przez księcia polskiego. U podstawy tego skojarzenia leżały niewątpliwie informacje ogólne o przyjaznych lub wrogich stosunkach Polski z poszczególnymi jej sąsiadami w okresie poprzedzającym misję Ottona zaczerpnięte z ustnej tradycji bamberskiej lub bezpośrednio od uczestników tych misji. Zgodnie z tym przypuszczeniem najpierw przedstawił on dwa obozy polityczne istniejące w okresie poprzedzającym podbój Pomorza przez księcia polskiego, a następnie opisał okoliczności porwania Wołodara przez Piotra Włostowica, uzupełniając wątek o zamachu na księcia ruskiego szczegółami o rzekomym sojuszu pomorsko-ruskim, będący jedynie mylnym domysłem tego biografy. Zgodnie z tym też nieprzypadkowo, kończąc opowiadanie o Piotrze i Wołodarze, nadmienia on o złożeniu przez Rusinów przysięgi, że nie będą więcej udzielać pomocy Pomorzanom, przeciw którym książę polski zamierzał w tym okresie wystąpić z całą swoją potęgą. Zaraz w następnym rozdziale informuje o stoczonym bitwie z Pomorzanami pod Nakłem i zdobyciu Szczecina.

Po zdezawuowaniu przekazu Herborda o sojuszu pomorsko-ruskim w okresie walk Krzywoustego o Pomorze istnienie związków dynastycznych pomorsko-ruskich w XII w. wydaje się bardzo wątpliwe. Nie ustosunkowując się tu bliżej do hipotez zakładających istnienie tych związków, ograniczę się jedynie do stwierdzenia, iż teza E. Rymara o ruskim pochodzeniu żony Warcisława I, wysunięta na podstawie właśnie tego przekazu, jest pozbawiona uzasadnienia źródłowego i nie przemawiają za nią żadne przesłanki historyczne. Z kolei teza o ruskim pochodzeniu żony Racibora I, Przybysławy, jakkolwiek wydaje się pozornie dobrze skonstruowana, w rzeczywistości opiera się na bardzo wątpliwych przesłankach. Wobec tego sprawę pochodzenia żon obu wymienionych książąt wypada uznać nadal za otwartą.